

Śnieżka potrzebuje pomocy... (aktualizacja)

Data publikacji: 19.12.2021 15:00

Dziś będzie inne ogłoszenie niż zazwyczaj. Niestety nie będzie ono radosne, ale może dzięki Państwu zakończenie tej historii stanie się bardziej optymistyczne. Ktoś, kto doprowadził psa do takiego stanu, na pewno nie ma serca. To nie stało się nagle, trwało zapewne miesiącami. Piesek w takiej kondycji wylądował na ulicy...

□

Stowarzyszenie AS pisze: "Gdy dostaliśmy informację o znalezieniu zziębniętej, wygłodniałej i przemokniętej suni, nie mogliśmy nie pomóc. Bo czy pies w takim stanie nadaje się do schroniska? Mimo przeciwności, przepętnienia, wyjazdów i okresu przedświątecznego zabraliśmy małą do domu tymczasowego". Pieska znalazła młoda osoba, znana z wrażliwości na los zwierząt. Pani Magdalena była w drodze do pracy, ale po skontaktowaniu się ze Stowarzyszeniem AS zawiozła małą do lecznicy doktora Ramisza, w której weterynarze natychmiast się nią zajęli. Pierwsza diagnoza nie była optymistyczna - zaawansowana grzybica skóry i "koszmar" w uszach.

Natychmiast wdrożono leczenie, a wolontariuszka Stowarzyszenia AS wróciła do domu z torbą leków i dokładną instrukcją. Polecono między innymi kąpiele lecznicze w trzech rodzajach leku, leki doustne i zakrapianie uszu. Psinka po dwóch dniach czuje się nieco lepiej, gdyż leki przeciwświądowe spowodowały, że przynajmniej swędzenie jej nie dokucza. Niestety zapowiada się bardzo długie i kosztowne leczenie Śnieżki, bo takie imię otrzymała dwa dni temu.

Dlatego razem ze Stowarzyszeniem AS zwracamy się do naszych czytelników z ogromną prośbą. Czy ktoś mógłby pomóc i zakupić dla małej Śnieżki specjalną karmę hipoalergiczną o nazwie "Royal Canin Analergenic? Można oczywiście pomóc w inny sposób i przygarnąć Śnieżkę - w tej sprawie prosimy o telefon - **502- 242-904. Kto oferuje jej serce i sprawi, że Śnieżka znów zaufa człowiekowi? (aktualizacja) Dobra wiadomość Piesek znalazł właściciela !**

JP